

Karwina w ćwierćfinale Pucharu Czech!

Data publikacji: 1.11.2018 14:10

Podopieczni Romana Nadvornika wyrónwali klubowe maksimum. We wczorajszym meczu 1/8 finału, Karwina wyeliminowała finalistę ostatniej edycji Pucharu Czech – Jablonec.

facebook.com/mfkkarvina

Roman Nadvornik postanowił dać odpocząć kilku swoim piłkarzom. W wyjściowej jedenastce znaleźli się zawodnicy, którzy wcześniej nie dostawali zbyt wiele szans. Od pierwszej minuty zagrali Eric Ramirez, Jan Suchan czy Soufiane Dram.

Z kolei goście przystąpili do spotkania w optymalnym składzie, czego efektem była dobrze zagrana pierwsza połowa. Jablonec kontrolował przebieg meczu, stwarzając kilka okazji pod bramką Pastornicky'ego. Kilka minut przed zejściem do szatni, gospodarzy uratował nawet słupek.

Ale po zmianie stron obraz gry uległ zmianie. Karwińscy piłkarze szybko zdołali zdobyć bramkę. W 48. minucie, Colic wykonał rzut różny, a w polu karnym najlepiej odnalazł się Jan Suchan, który pokonał golkipera rywali.

Jablonec nie prezentował się tak dobrze, jak miało to miejsce w pierwszych czterdziestu pięciu minutach. Więcej bramek już nie padło i po ostatnim gwizdku radować mogli się jedynie gospodarze, którzy wywalczyli awans do ćwierćfinału. Na razie nie wiadomo, z kim zmierzą się piłkarze Romana Nadvornika w następnej rundzie.

- Jestem szczęśliwy, że spotkanie przeciwko rywalowi, który gra w prawie najsilniejszym składzie, zakończyło się happy endem. Oprócz jednej albo dwóch okazji, nie dopuściliśmy Jablonec do niczego większego. Piłkarze włożyli dziś w to serce i cieszę się, że mecz powiódł się także tym, którzy nie grają w lidze. Ale i tak, awans wymieniłbym za stracone trzy punkty z Ołomuńcem (PISALIŚMY TUTAJ) -
podsumował Roman Nadvornik, trener Karwiny.

